

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Uzdrowisko dawniej i dziś

Konstancin-Jeziorna to miasto o statusie uzdrowiska. Jego podstawą były i są naturalne warunki niezbędne doprowadzenia lecznictwa: baza szpitalna i sanatoryjna, mikroklimat, walory przyrodnicze i estetyczne krajobrazu i naturalne źródła solanki.

Największy rozkwit uzdrowisk polskich datowany jest na przełom XVIII i XIX wieku. Powstają uzdrowiska w Krynicy, Busku, Żegiestowie, Nałęczowie i Rymanowie. W XIX wieku w Polsce nastała moda na leczenie klimatyczne. W uzdrowiskach wprowadza się nowe metody leczenia poprzez ruch. Jest to najczęściej gimnastyka i spacerowanie po okolicy. Doskonale zorientowany w tych trendach był hrabia Witold Skórzewski, wykonawca woli swojej matki Konstancyi. Przekazała mu ona do rozporządzenia część dóbr oborskich. Hrabia wraz ze stryjem swojej matki, hrabią Władysławem Mielżyńskim, postanowił wykorzystać wszystkie walory tych terenów (bliskość Warszawy, położenie na terenach leśnych i mikroklimat). Dlatego jego wizja utworzenia stacji klimatycznej miała pewność realizacji. W trakcie parcelacji gruntów w 1897 roku przewidziano miejsca na parki, które miały służyć wypoczynkowi i rekreacji przebywającym tu osobom. Powstał więc Park Zakładowy nad Jeziorką i park Grapa (nie do końca urządzony), korty tenisowe, plaża i kąpielisko rzeczne. Tymi działaniami założyciel Konstancina stworzył podwaliny pod przyszłe letnisko.

Już w 1903 roku na granicy Konstancina i Skolimowa w willi Hugonówka (nazwanej tak od imienia fundatora, Hugona Seydla) powstał pierwszy zakład przyrodolecznicy. Wnętrza, choć dosyć skromne, spełniały wszystkie wymogi higieniczne i sanitarne. Oprócz pokoi hotelowych z łazienkami znajdowały się tam: salon i czytelnia, salka gimnastyczna, sale do zabiegów leczniczych, inhalatorium i

dwie sale wypoczynkowe. Zaprojektowane i wybudowane tarasy służyły tzw. kąpielom słonecznym i wdychaniu czystego, przepojonego żywicznymi olejkami powietrza. Konstancin zyskał sławę stacji klimatycznej i cieszył się dużą popularnością wśród bogatych mieszkańców Warszawy. W 1917 roku powodzeniem zostały uwieńczone starania zarządzającego osadą Konstancin Towarzystwa Akcyjnego Ulepszonych Miejscowości Letniczych o nadanie miejscowości statusu uzdrowiska.



Hugon Seydel z pensjonariuszami w Hugonówce, przed 1914. Zbiory Elżbiety Białej; Zakład Przyrodoleczniczy Hugonówka

W czasie I wojny światowej Niemcy w Konstancinie urządzili szpital dla rekonwalescentów.

Warszawska prasa nadal polecała Konstancin jako stację klimatyczną dla chorych ze stanami nerwicowymi i schorzeniami serca. Na początku XX wieku z Konstancinem zaczął konkurować sąsiedni Skolimów. Podobne walory klimatyczne i powstające tam przeważnie drewniane pensjonaty przyciągały nieco mniej wymagającą klientelę. W 1917 roku było tu już 15 domów z pokojami do wynajęcia, otoczonych parkami i ogrodami. Na uwagę zasługuje fakt, że w 1918 roku w Skolimowie w willi Znicz z inicjatywy jej właściciela, dr. Mieczysława Maszkowskiego, został zorganizowany Dom dla Ozdrowieńców Wojska Polskiego. Na początku XX wieku w sąsiadujących ze Skolimowem Chylicach dr Ireneusz Frenkiel założył Sanatorium dla Wątłych Dzieci. Wskazaniami do pobytu były: anemia, nieżyty górnych dróg oddechowych i pokarmowych natury niegruźliczej, uczulenia, reumatyzm. Okres międzywojenny to czas systematycznego rozwoju uzdrowiska, którego teren powiększył się o folwark Królewska Góra. Tam właśnie przy ulicy Jasiowej w 1931 roku powstało sanatorium zaprojektowane przez Helenę i Szymona Syrkusów w modnym wówczas stylu modernizmu. Architekci oprócz bryły budynku zaprojektowali także wyposażenie wnętrza. Składane łóżka dawały większą przestrzeń w ciągu dnia. Pensjonat

wynajmowała dla swoich pracowników Fabryka Aparatów Elektrycznych K. Szpotański i Spółka. Przyjeżdżający tu pracownicy mogli uprawiać gimnastykę, grać w siatkówkę czy spacerować po otaczającym sanatorium lesie.



Sanatorium przy ul. Jasiowej 6, latach 1940-1944 wydierżawione przez Fabrykę Aparatów Elektrycznych Kazimierz Szpotański i Spółka jako dom wczasowy swoich pracowników i ich rodzin. Zbiory Tadeusza Wł. Świątka



Dom Diakona Tabita lata 30. XX w

Druga wojna światowa nie spowodowała większych strat w zabudowie Konstancina i Skolimowa. Niestety, Konstancin utracił status uzdrowiska. Nadal jednak na jego terenie prowadzona była działalność lecznicza. Tutaj odzyskiwali siły i zdrowie przetransportowani ze stolicy ranni powstańcy warszawscy.

STOŁECZNE CENTRUM REHABILITACJI - POPULARNY STOCER

Zaraz po zakończeniu II wojny został przeniesiony ze zniszczonej Warszawy do konstancińskich pensjonatów Szpital św. Ducha. Mógł on wówczas pomieścić około stu chorych (dorosłych i dzieci). W 1948 roku filię przekształcono w Szpital Chirurgii Kostnej, jego twórcą był ortopeda prof. Adam Gruca. W 1951 roku funkcję dyrektora Szpitala Chirurgii Kostnej w

Konstancinie obejmuje dr Marian Weiss. Człowiek ambitny, dynamiczny, świetny organizator i jednocześnie wizjoner. Popierał wszelkie przedsięwzięcia zmierzające do rozbudowy bazy szpitalnej, uzdrowiskowej i placówek medycznych na terenie Konstancina. Jego uporowi, konsekwencji i wiedzy zawdzięcza dzisiejszy Konstancin to, czym stał się na przestrzeni lat – ważnym ośrodkiem medycznym i uzdrowiskowym. Marian Weiss, widząc tu ogromny potencjał leczniczy, przyrodniczy i klimatyczny, ale przede wszystkim kadrowy, tworzył przez kilka lat koncepcję kompleksowej rehabilitacji chorych, którą z wytrwałością realizował. Filozofia postępowania prof. Weissa wynikała z jego rozumienia procesu rehabilitacji. Ta definicja była następująca: „Rehabilitacją nazywamy zorganizowane medyczno-społeczne działanie, które umożliwia rekonstrukcję funkcji uszkodzonego narządu i przystosowanie do życia tych osobników, którzy na skutek urazu lub schorzenia zdolność tę utracili.” Dr Weiss podjął walkę o przekształcenia małego szpitala w największy w Polsce ośrodek rehabilitacji medycznej, tworzony i rozwijany zgodnie z zasadami nowoczesnej polskiej szkoły rehabilitacji.

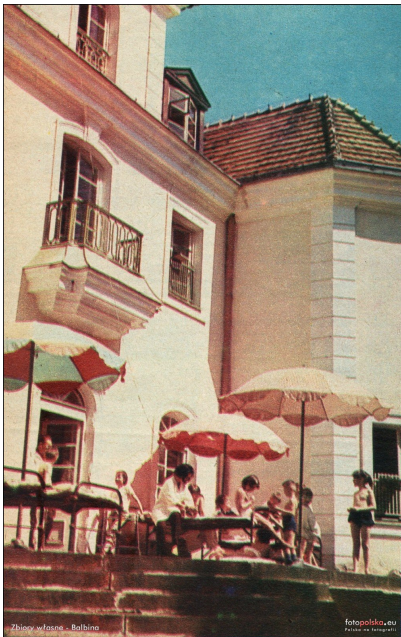


Prof. Marian Allan Weiss, założyciel Stołeczne Centrum Rehabilitacji,
Prof. Adam Gruca, twórca Szpitala Chirurgii Kostnej

Pierwszym krokiem na tej drodze było przekształcenie w 1954 roku dotychczasowego szpitala w Stołeczne Centrum Rehabilitacji STOCER. Kilka miesięcy wcześniej na bazie dotychczasowego szpitala dr Weiss tworzy pierwszy w Polsce

zakład badawczy i dydaktyczny zajmujący się problematyką rehabilitacyjną – jest to Zakład Rehabilitacji Leczniczej Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Kolejny ważny krok to powołanie w 1961 roku Katedry i Kliniki Rehabilitacji Warszawskiej Akademii Medycznej.

Rozpoczyna się wieloletni okres budowania bazy rehabilitacyjnej, leczniczej, naukowej, dydaktycznej i produkcyjnej. W 1963 roku zostaje oddany do użytku nowoczesny budynek szpitala, basen rehabilitacyjny, warsztaty ortopedyczne i pracownie diagnostyczne. W 1965 r. powstaje w szpitalu pierwszy w Polsce 42-łóżkowy oddział dla pacjentów z urazami rdzenia kręgowego. W roku 1973 w oddalonych o 4 km Chylicach powstaje Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Jest to szpital z oddziałami dziecięcymi dla blisko 200 pacjentów ze schorzeniami narządów ruchu. Szpital niezależnie od funkcji medycznej przystosowany jest do prowadzenia nauki na poziomie szkoły podstawowej i średniej oraz warsztatów szkolnych.



STOCER lata 70. XX w

W szczytowym okresie rozwoju STOCER dysponował 17 oddziałami z 671 łózkami, przychodniami specjalistycznymi z 11 poradniami i 3 gabinetami, zakładami ortopedycznymi, rentgenodiagnostyki, diagnostyki laboratoryjnej, neurofizjologii i bioinżynierii rehabilitacyjnej, blokiem operacyjnym z 3 salami, ambulatorium, centralną sterylizatornią, punktem krwiodawstwa, apteką zakładową i własnym

transportem sanitarnym. Stan zatrudnienia przekraczał 800 osób, a poza oddziałami znajdującymi się w placówkach konstancińskich, STOCER prowadził także w Warszawie jeden oddział i 3 poradnie: zawodową, socjalną oraz zaopatrzenia ortopedycznego.

Dużym osiągnięciem w systemie rehabilitacji konstancińskiego szpitala było utworzenie na warszawskich Stegnach, przy współpracy z architektem prof. Haliną Skibniewską, unikatowego zamiejscowego oddziału adaptacyjnego w osiedlu mieszkaniowym. Oddział składał się z kilku mieszkań pozbawionych barier architektonicznych i przeznaczony był dla chorych poruszających się na wózkach, którzy uczyli się normalnego życia w warunkach domowych.

W 2011 roku, po wielu latach działalności i po przekształceniach własnościowych, szpital zmienił nazwę na Szpital im. prof. Mariana Weissa, utworzony przez Mazowieckie Centrum Rehabilitacji STOCER Sp. z o.o.

INNE PLACÓWKI UZDROWISKA

W Konstancinie powstawały również inne placówki służące procesowi rehabilitacji. W 1963 roku zostaje utworzona w „Białym Domu” pomaturalna Państwowa Szkoła Medyczna Techników Fizjoterapii. Dla Stołecznego Centrum Rehabilitacji była naturalnym zapleczem kadrowym, a szpital dla szkoły – miejscem praktyk i ćwiczeń zawodowych. Rok szkolny 1963/64 był pierwszym rokiem działalności studium w Konstancinie, naukę na Wydziale Fizjoterapii rozpoczęło 73 słuchaczy. Do 1973 roku szkoła była placówką jednowydziałową, kształcąca techników fizjoterapii. Po dziesięciu latach działalności szkoła zmienia nazwę na Medyczne Studium Zawodowe nr 6 oraz rozpoczyna kształcenie na drugim wydziale: technik biomechanik. Był to pierwszy w Polsce kierunek kształcenia kadr dla przemysłu ortopedycznego. Wydział Biomechaniki istniał do roku 1981 i przygotował łącznie 251 absolwentów. W ciągu blisko 30 lat działalności Studium, jego mury opuściło 2228 absolwentów: fizjoterapeutów i biomechaników.

Niewątpliwym osiągnięciem szkoły było także opracowanie skryptów uzupełniających luki w literaturze fachowej. Na początku lat 90. XX wieku szkoła została przeniesiona do Warszawy i po kilku latach działalności zlikwidowana przez Kuratorium Oświaty i Wychowania.



Biały Dom – Zakład Przyrodoleczniczy, pocztówka z lat 70. XX wieku

W wyniku inicjatyw prof. Mariana Weissa oraz dr Hanny Dworakowskiej powstaje w 1976 roku Centrum Kształcenia Inwalidów przy ul. Gąsiorowskiego, którego celem była adaptacja społeczno-zawodowa osób niepełnosprawnych ruchowo. W tej placówce młodzi ludzie oprócz rehabilitacji mogli rozpocząć lub kontynuować naukę szkolną oraz nabyć konkretne umiejętności zawodowe.

Równolegle, jako zakład produkcyjny, powstaje Zakład Doświadczalno-Rehabilitacyjny Centralnego Związku Spółdzielczości Inwalidów. Obecnie placówka nosi nazwę Centrum Kompleksowej Rehabilitacji i działa na rzecz poprawy jakości życia osób z chorobami narządów ruchu oraz z niepełnosprawnością ruchową. Zalicza się do najlepszych placówek medycznych w kraju.

W 1967 roku dla realizacji funkcji uzdrowiskowych zostało powołane Państwowe Przedsiębiorstwo „Uzdrowisko Konstancin” (PPUK). Zaistniało początkowo jako filia Uzdrowiska Nałęczów, a od 1972 roku działało jako samodzielny podmiot użyteczności publicznej. Podstawą usamodzielnienia była decyzja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie. Nadała ona Konstancinowi powtórnie status uzdrowiska. To unormowanie prawne zapoczątkowało szereg ważnych decyzji, szczególnie w zakresie ochrony środowiska oraz rozwoju bazy uzdrowiskowej. Działające dotychczas sanatoria „Przy źródle”, „Warszawianka”, szpital uzdrowiskowy „Marysieńka” i Szpital Rehabilitacji Neurologicznej nie zaspokajały potrzeb leczniczych. Utworzono stanowisko naczelnego lekarza uzdrowiska, na które powołany został w 1977 r. wybitny specjalista rehabilitacji kardiologicznej, prof. Stanisław Czesław Rudnicki.

Podjęta zostaje decyzja o utworzeniu przy ul. Gąsiorowskiego Szpitala Rehabilitacji Kardiologicznej na 50 miejsc. Szpital ten, organizowany od podstaw w 1972 roku pod kierunkiem prof. Rudnickiego, został uruchomiony w 1975 roku. W 1982 roku

rozpoczął działalność Zakład Przyrodoleczniczy w „Białym Domu”. Wraz z Przychodnią Uzdrawiskową służy on też pacjentom z nauczycielskiego sanatorium „Anusia”. W willi Fraszką został otwarty kolejny Szpital Uzdrawiskowy (obecnie już nieistniejący).

Po zmianach własnościowych spadkobiercą dawnego PPUK jest firma Uzdrawisko Konstancin-Zdrój SA, która zgodnie z umową prywatyzacyjną zawartą w grudniu 2011 r. nadal inwestuje w rozwój bazy leczniczej.

TĘŻNIA SOLANKOWA

W 1965 roku, w trakcie wierceń geologicznych na terenie Konstancina, na głębokości ok. 1600 m pod powierzchnią ziemi odkryto bogate złoża solanki chlorowo-sodowej, bromkowej, jodkowej i żelazistej o temperaturze złoża 50 st. C i stężeniu 6,49 proc., pochodzącej z pokładów jurajskich. Solanka konstancińska jest termalną wodą leczniczą, jej aktualne stężenie to 7,5 proc., a temperatura wypływu – 29 st. C. Specjaliści określają jej skład jakościowy jako zbliżony do solanki ze źródeł ciechocińskich. Rozwijając uzdrawiskowe urządzenia przyrodolecznicze, w 1978 roku oficjalnie otwarto pierwszą część tężni solankowej, czyli tzw. podkowę. Dokończenie budowli miało miejsce dwa lata później, w 1980 roku. Dokonano tego zamykając konstrukcję pierwotnej podkowy w regularny wielobok.

Od tej chwili konstancińska tężnia stała się dominantą architektoniczną parku i najbardziej znanym symbolem uzdrawiskowego Konstancina. Funkcja inhalacyjna tężni trwa nieprzerwanie cały rok. Tężnia „oddycha” lekko słonawym, nasyconym mikroelementami powietrzem nieustannie. Jej oddziaływanie jest intensywniejsze przy wietrznej pogodzie, a nieco słabsze – ale zawsze wyczuwalne – przy spokojniejszych podmuchach lub bez wiatru. Wielu użytkowników tężni ceni sobie korzystanie z tężni szczególnie w miesiącach zimowych, kiedy jej działanie jest znacznie słabsze. Przez to można korzystać z inhalacji praktycznie bez ograniczeń czasowych.

[photo-gallery:190]

ZALECENIA I PRZECIWSKAZANIA DO KORZYSTANIA Z TĘŻNI

Zgodnie ze wskazaniami leczniczymi przebywanie wewnątrz tężni przy grzybkach nie powinno przekraczać 10-15 minut. Sugerowany czas pobytu w tężni w celach profilaktycznych wynosi do 40 minut, a na zewnątrz od 2 do 3 godzin. Lecznicze

przebywanie w tężni powinno być konsultowane z lekarzem. Po wybudowaniu tężni określono ogólne wskazania lecznicze i profilaktyczne dla pacjentów korzystających z inhalacji:

- przewlekłe i nawracające stany zapalne dróg oddechowych,
- praca lub zamieszkanie w warunkach dużego zapylenia powietrza,
- nadciśnienie tętnicze,
- praca w wysokich temperaturach, np. w hucie,
- palenie tytoniu,
- stany nerwicowe,
- niedoczynność tarczycy.

Lecznicze działanie solanki korzystnie wpływa na układ nerwowy, pracę gruczołów dokrewnych, na przemianę materii i podnosi ogólną odporność organizmu. W połączeniu z fitonocydami – naturalnymi substancjami roślinnymi o charakterze bakteriobójczym czy grzybobójczym – występującymi w lokalnym środowisku leśnym, inhalacje solankowe wpływają na poprawę stanu zdrowia i równowagę organizmu.

Przeciwwskazania do korzystania z tężni:

- stany chorobowe po niedawno przebytych zawałach serca,
- niewydolność naczyń wieńcowych serca lub niskie ciśnienie krwi,
- nadwrażliwość na którykolwiek składnik solanki,
- choroby nowotworowe,
- ostre stany gorączkowe,
- nadczynność tarczycy.

PARK ZDROJOWY IM. HRABIEGO WITOLDA SKÓRZEWSKIEGO

Centralnym miejscem miasta jest Park Zdrojowy, położony w centrum dawnego letniska wzdłuż ulicy Sienkiewicza. To tu zlokalizowanych jest wiele obiektów i pamiątek związanych z powstaniem, rozwojem Konstancina i jego funkcjami już uzdrowskowymi. Park zajmuje obszar położony między dzisiejszymi ulicami: Żeromskiego, Sienkiewicza, Strumykową, Źródlaną i Mostową, a od zachodu zamknięty jest meandrującym ramieniem rzeki Jeziorki. Naturalne powiększenie Parku Zdrojowego w 2012 roku było wynikiem uporządkowania i dołączenia do parku wąskiego pasażu leśnego przy ulicy Sienkiewicza między ulicami Piłsudskiego i

Żeromskiego. Powierzchnia parku w chwili powstania liczyła ok. 6 hektarów i był on ogrodzony niskim metalowym płotem na podmurówce. Park powstał początkowo pod nazwą „Parku Zakładowego”, ale po kilkudziesięciu latach, po wybudowaniu tężni solankowej i uzyskaniu w 1972 roku przez Konstancin statusu uzdrowiska, nazwany został Parkiem Zdrojowym. W 2009 roku Rada Miejska nadała parkowi imię założyciela Konstancina, hrabiego Witolda Skórzewskiego. Od początku swego istnienia utworzony w konwencji parku angielskiego, ze żwirowanymi szerokimi alejkami, wspaniale wpisał się w malowniczy krajobraz starorzecza i mokradła oddzielających tereny spacerowe od rzeki Jeziorki. Obecnie stanowi serce uzdrowiska Konstancin.

Od momentu swego powstania, Park Zakładowy miał być najlepszym symbolem i wizytówką Konstancina, jego oferty wypoczynkowo- rozrywkowej i łagodnego, przesyconego wonią olejków eterycznych klimatu. Jeśli do tego doda się piękne tereny wypoczynkowe, małą ilość opadów, słabe wiatry i dobre nasłonecznienie w ciągu roku, to nic dziwnego, że popularność podmiejskiego letniska rosła szybko. Jak donosił Kurier Warszawski z 8 maja 1900 roku, używający jeszcze starego nazewnictwa miejscowości: „...Konstancya ma zapewniony zbiornik świeżego powietrza, którym jest rozciągający się od południa ładny i obszerny las dóbr Obory, obciążony hipotecznie na rzecz Konstancyi służebnością, zastrzegającą, że ani go wycinać, ani zabudowywać, ani nawet paść w nim bydła nie wolno...”. W Parku Zakładowym oprócz drewnianego budynku stacji kolejowej i kasyna, których autorstwo przypisuje się Józefowi Piusowi Dziekońskiemu, pobudowano także korty tenisowe, boisko, gustowną altanę, która służyła jako miejsce dla orkiestry. Nad brzegiem Jeziorki usytuowano przystań dla łódek i plażę kąpielową. Nad niewielkim dopływem Jeziorki – rzeczką Wierzbną, dziś nazwaną Małą – nieopodal budynku „Casina” utworzono niewielki parkowy zalew oraz przerzucono mostek widokowy.

[photo-gallery:191]

UKŁAD PRZESTRZENNY PARKU

W wyniku dokonanych przekształceń w przestrzeni parkowej dominują obecnie trzy szerokie, równoległe aleje spacerowe z kostki granitowej, przy których umieszczono rabaty kwiatowe. Główna aleja parkowa jest jednocześnie ulicą Sienkiewicza, aleja po prawej łączy tężnię z amfiteatrem, a najkrótsza lewa aleja ma pełnić funkcję deptaku handlowego. Zlokalizowano więc przy niej 6 stałych, otwartych stoisk.

Zieleń w parku to starannie zaplanowane pojedyncze drzewa lub niewielkie zwarte kępy sosen pospolitych, dębów szypułkowych, brzoź, sosny czarnej, lipy drobnolistnej oraz olch przecinających ciemnymi kolorami pni jasnozielone trawiaste dywany. W 2012 roku w parku posadzono w ramach rewitalizacji ok. 200 nowych krzewów. Wśród nasadzeń roślinnych, szczególnie w pobliżu rzeki Małej, dominują rośliny okrywowe i byliny, które rozświetlają różnorodnymi barwami ten zakątek parku. Rzeczka ta wzbogaciła się o trzy nowe mostki. Nad samą Jeziorką, na przybrzeżnych mokradłach, pobudowano dwa niewielkie tarasy widokowe. Wieczorami tereny spacerowe rozświetla 200 stylowych latarni zlokalizowanych wzdłuż ciągów spacerowych. Wyposażenie parku wzbogacają 3 place zabaw dla dzieci i młodzieży oraz ławki wkomponowane w ciągi piesze. To świetny pomysł projektantów, aby nieomal w każdym miejscu spacerowicze mogli przysiąść i nasycić oczy widokami albo po prostu odpocząć. Jedną z trzech osi parkowych stanowi obecnie szeroka aleja, która łączy ze sobą tężnię i zbudowany w 2009 roku amfiteatr. Budowla ta oparta jest na planie koła o średnicy ok. 30 m. Na widowni może zasiąść około 300 słuchaczy, jest też 14 miejsc dla osób na wózkach. W sezonie letnim odbywa się tam wiele imprez i koncertów z licznym udziałem publiczności. W porze zimowej naprzeciw amfiteatru czynne jest sztuczne lodowisko.

Tekst: Elżbieta Rydel-Piskorska, Andrzej Szczygielski, za kalejdoskop Konstancina-Jeziorny. Przewodnik turystyczny, wydanie III, 2019 rok.

Adres źródłowy: <https://www.konstancinjeziorna.pl/page/uzdrowisko-dawniej-i-dzis>